Dzieje Apostolskie

Rozdział 18

**1**. Potym odszedszy z Aten, przyszedł do Koryntu, **2**. a nalazszy niektórego Żyda, imieniem Akwilę, rodem z Pontu, który był niedawno z Włoch przyszedł, i Pryscyllę, żonę jego (dlatego iż był przykazał Klaudiusz, aby Żydowie wszyscy poszli precz z Rzymu), przyszedł do nich. **3**. A iż był tegoż rzemiesła, mieszkał u nich i robił (a byli namietniczego rzemiesła). **4**. I rozmawiał w Bóżnicy na każdy szabbat, przypominając imię Pana Jezusowe, i namawiał Żydy i Greki. **5**. A gdy przyszli z Macedonijej Sylas i Tymoteusz, nalegał słowem Paweł, oświadczając Żydom, że Jezus jest Chrystusem. **6**. Lecz gdy się oni zastawiali i bluźnili, wytrząsnąwszy szaty swe, rzekł do nich: Krew wasza na głowę waszę; czystym ja, odtychmiast pójdę do Poganów. **7**. I odszedszy stamtąd, wszedł w dom niektórego, imieniem Tyta Justa, który służył Bogu, którego dom był podle bóżnice. **8**. A Kryspus Arcybóżnik uwierzył Panu ze wszytkim swym domem i wiele Koryntian, słuchając, uwierzyło, i chrzest przyjmowało. **9**. I rzekł Pan Pawłowi w nocy przez widzenie: Nie bój się, ale mów, a nie milcz, **10**. dlatego żem ja jest z tobą, a żaden się na cię nie rzuci, abyć miał zaszkodzić: abowiem ja wielki lud mam w tym mieście. **11**. I zmieszkał tam rok i sześć miesięcy, nauczając u nich słowa Bożego. **12**. A gdy Gallio był starostą w Achai, powstali jednomyślnie Żydowie przeciw Pawłowi i przywiedli go do sądu, **13**. mówiąc: Iż ten przeciw zakonowi namawia ludzie chwalić Boga. **14**. A gdy poczynał Paweł usta otwarzać, rzekł Gallio do Żydów: O mężowie Żydowscy, gdyć by co niesprawiedliwego było abo złoczyństwo wielkie, słusznie bych was wycierpiał. **15**. Lecz jeśli są gadki o słowie i imionach i zakonie waszym, sami tego patrzcie: ja nie chcę być tego sędzią. **16**. I odegnał je od stolice. **17**. A porwawszy wszyscy Sostena Arcybóżnika, bili go przed stolicą, a Gallio nic o to nie dbał. **18**. A Paweł, gdy jeszcze przez niemały czas zmieszkał, pożegnawszy się z bracią, wiózł się do Syryjej (a z nim Pryscylla i Akwila), który sobie głowę był ogolił w Kenchrze, bo miał ślub. **19**. I przyszedł do Efezu, i tam je zostawił. A sam wszedszy do bóżnice, rozmawiał z Żydy. **20**. A gdy oni prosili, żeby dłuższy czas zmieszkał, nie zezwolił, **21**. ale pożegnawszy się i rzekszy: Wrócę się zaś do was za wolą Bożą, i puścił się z Efezu. **22**. A gdy przyszedł do Cezarejej, wstąpił a kościół pozdrowił i puścił się do Antiochijej. **23**. I zmieszkawszy tam niektóry czas, wyszedł, obchodząc porządnie krainę Galacką i Frygią, utwierdzając wszytkie ucznie. **24**. A Żyd niektóry, imieniem Apollo, rodem z Aleksandryjej, mąż wymowny, zaszedł do Efezu, będąc potężny w Piśmiech. **25**. Ten był nauczony w drodze Pańskiej, a zapalony duchem mówił i nauczał pilnie tego, co się tknie Jezusa, wiedząc tylko o chrzcie Janowym. **26**. Ten tedy począł bezpiecznie poczynać w bóżnicy. Którego usłyszawszy Pryscylla i Akwila, przyjęli go i pilniej mu wyłożyli drogę Pańską. **27**. A gdy chciał iść do Achajej, napominając bracią pisali do uczniów, aby go przyjęli. Który, gdy przyszedł, wiele pomagał tym, którzy uwierzyli. **28**. Abowiem potężnie przekonywał Żydy jawnie, okazując z Pisma, iż Jezus jest Chrystusem.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.